

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — | Cena 25 groszy | Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155. —

## BURDA NA KOMISJI WOJSKOWEJ

**Posłowie Dąbrowski i Łazarski spoliczkowani. --  
Poseł Trampczyński nosi rewolwer. -- Przedstawiciele B. B., albo poseł Pajak**

Warszawski kor. „Gł. Porannego“ (Fr.) telefonuje:  
Wczorajsze posiedzenie sejmowej komisji wojskowej było dowodem, że klub BB. dąży na terenie sejmiku do prowokowania coraz to nowych awantur.

### Nomen-omen

Na wstępie sekretarz komisji, pos. Burda, z fr. rew. PPS., złożył oświadczenie do protokołu, w którym zaznacza, że Pos. Pajak ogłosił w swoim czasie sprawozdanie z komisji wojskowej o charakterze kłamliwym i prowokacyjnym, przekraczając słowa, wypowiedziane na komisji pod jego adresem. Na jednym z posiedzeń komisji pos. Burda napiętnował mianem „pospolitego tchórza, paszkwila i łobuza“ pos. Pajaka. „Pos. Pajak — oświadcza dalej pos. Burda — nie wyciągnął z moich słów żadnych konsekwencji“.

### Poseł Radziwiłł honoruje wyrok sądu najwyższego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:  
Jak wiadomo klub BB. w związku z unieważnieniem mandatu pos. Radziwiłła podjął uchwałę, by pos. Radziwiłł zatrzymał wiceprezesa klubu.

W dniu wczorajszym pos. Radziwiłł wystosował do prezesa klubu posła Stawka list, w którym oświadcza, że wiceprezesa ze względu na decyzję sądu najwyższego przyjąć nie może.

### Sejm nie wydaje!

Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalność poselskiej pod przewodnictwem posła Liebermana uchwaliła odmówić wydania posłów Róga (Wyzwolenie), Chama (Selrob) i Dworczanina (białoruski klub chł. - robotn.).

### Echa zająć w sejmie

Marszałek Daszyński zwołał na dzisiaj posiedzenie nadzwyczajnej komisji do zbadania zająć w sejmie w dniu 31 października r. ub. Na porządku dziennym wybór przewodniczącego komisji.

W dalszym ciągu pos. Burda przytacza, że i inne sprawozdania podane przez pos. Pajaka do „Robotnika“, a szczególnie dotyczące jego przemówienia zostały przekreślone po to, aby wroga prasa zagraniczna mogła ukuć broń przeciwko honorowi oficerów, przesiedlonych na emeryturę.

„Autora tego sprawozdania, którym jest pos. Pajak, napiętnowałem mianem prowokatora i lajdaka w „Przedświcie“ na co również p. Pajak nie zareagował“.

Dalej oświadcza pos. Burda: „Wybór p. Pajaka na przewodniczącego komisji wojskowej nie jest wynikiem postawienia jego kandydatury przez jego własne stronnictwo, ale postawił go jako kandydata poseł Trampczyński z N. D. i dlatego muszę uważać, że stronnictwo endeckie dla swoich tajemniczych celów politycznych, szkodzących państwu i jego armji, wysunęło p. Pajaka indywidualnie na przewodniczącego, jako narzędzie swojej polityki. Biorąc wszystko pod uwagę, uważam p. posła Pajaka, jako człowieka, stojącego niżej honoru przeciętnego obywatela, i oświadczam, że byłoby niżej mojej godności wspólnie z nim przyjąć komisji pracować i dlatego składam godność sekretarza komisji“.

Pos. Pajak nie przyjął tego oświadczenia do protokołu.

Dalej zabrał głos prof. Kozłowski (BB.), który powołując się na głosy prasy i przedkładał ją nawet wycinki, wskazuje, że

pos. Trampczyński otrzymał od „kajzera Wilhelma wyrazy uznania“ za lokajską pracę.

Posłowie Kozłowskiemu przezywają.

Pos. Łazarski (BB.) wtrąca pod adresem p. Trampczyńskiego:

— Pan popierałeś Niemców, a teraz ubierasz się w togę do stojeństwa.

Pos. Stefan Dąbrowski pod adresem posła Łazarskiego:

— Dureń!

Pos. Łazarski zrywa się z miejsca i policzkuje pos. Stefana Dąbrowskiego.

na co ten reaguje również policzkiem.

Wśród niesłychanej wrzawy otwarto drzwi sali obrad komisji, na którą wbiegło szereg posłów, woźnych i strażnik marszałkowski.

W obradach nastąpiła krótka przerwa.

Po przerwie, po wyjaśnieniach pos. Łazarskiego, dlaczego rzucił się na pos. Stefana Dąbrowskiego, przewodniczący pos. Pajak przywołuje posłów Dąbrowskiego i Łazarskiego do porządku, poczem przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do wniosku klubu narodo-

wego w sprawie zmiany procedury wojskowej karnej.

### Redukcja armji jest kamieniem obrazy dla B. B.

W imieniu klubu BB. przed przystąpieniem do właściwych obrad, pos. Snopczyński złożył następujące oświadczenie:

„P. pos. prof. Krzyżanowski w przemówieniu swym oświadczył, że wybór pos. Pajaka na przewodniczącego komisji wojskowej musi być uważany przez wszystkich wojskowych członków komisji wojskowej, za wyraźną prowokację, albowiem pos. Pajak postawił w sejmie odrodzonej Polski wniosek o zredukowanie armji o 60.000 ludzi.“

Przewodniczący pos. Pajak nie wyciągnął z tego żadnych konsekwencji, wobec czego reprezentacja klubu BBWR. w komisji wojskowej, składająca się wyłącznie z byłych wojskowych, odznaczonych krzyżami wojskowymi za udział w wywoleniu wojnie, nie uważa za możliwe dla siebie pod przewodnictwem pos. Pajaka brać udział w pracach komisji wojskowej“.

## W kwietniu wybory

Łuck, Równe i Lida wybiorą nowych posłów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, wyznaczające termin wyborów w okręgu Łuck — Rów-

ne, unieważnionych przez sąd najwyższy, na dzień 13 kwietnia.

W okręgu Lida — Oszmiany, gdzie wybory również zostały unieważnione, wybory uzupełniające odbędą się 27 kwietnia.

## Zarządzenia ministra Prystora

komisja sejmowa uważa za nieuzasadnione

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sejmowa komisja budżetowa wysłuchała wczoraj sprawozdania pod komisji specjalnej, powołanej do zbadania zarządzeń głównego urzędu ubezpieczeń w zakresie kas chorych.

W rezolucji podkomisja stwierdza, że wywołanie przez komisarzy rządowego skargi, złożonej przez

zarząd ogólnopolskiego związku kas chorych do najwyższego trybunału administracyjnego z powodu wstrzymania zjazdu delegatów tego związku, było bezprawne.

Podkomisja stwierdza, że główny urząd ubezpieczeń nie miał dostatecznych przyczyn do rozwiązania zarządów okręgowych związków kas chorych w Warszawie,

Łodzi i Lwowie.

Wkońcu komisja stwierdza, że główny urząd ubezpieczeń w Warszawie nie miał powodu do wstrzymania zjazdu delegatów związku kas chorych w Łodzi.

W imieniu chorego ministra Prystora dyrektor Szubartowicz oświadczył, że minister uważa wniosek komisji za niemożliwe do przyjęcia.

### Komisja pracuje

Następnie po dyskusji komisja zatwierdziła wniosek klubu na rodowego w sprawie uzupełnienia art. 141 rozporządzenia rady ministrów z dnia 10 maja 1920 r. w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej. Przyjęto poprawki pos. Liebermana, polegające na tym, że areszt prewencyjny w stosunku do osób wojskowych nie może trwać dłużej, niż dwa miesiące.

### Rewolwer w pogotowiu

Pos. Trampczyński oświadczył w kuluarach, że jest w każdej chwili przygotowany na ataki osobiste i że w tym celu nosi zawsze przy sobie rewolwer, z którego i na komisji uczyniłby użytek, gdyby został czynnie znieważony.

### Równowaga posła Pajaka

Zimna krew, jaką zachował pos. Pajak podczas przemówienia pos. Burdy, znalazła w sejmie słowa uznania, nawet wśród jego politycznych przeciwników. Ta równowaga uważana jest za wzorową odpowiedź na próbę rozbetania burzy przez niepowściągliwe słowa posła, który smaczkowo za wszelką cenę chciał sprowokować zerwanie posiedzenia i bójkę.

### Seinfeld zwolniony za kaucją 1000 złotych

Z Warszawy donoszą:  
Wczoraj w południe na wniosek obrońcy, adw. Bellina, sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia, Jerzy Luksemburg, prowadzący dochodzenie w sprawie podsłuchu telefonicznego, zwolnił z aresztu oskarżonego Jana Seinfelda za kaucją tysiąca złotych, którą złożyła rodzina.



Ks. Alba



minister spraw zagranicznych w nowym rządzie hiszpańskim

**Król hiszpański przywraca status quo przedzamachowe**

MADRYT, 26, 2. (AW). Prof. historii sztuki na uniwersytecie madryckim Eliaz z Tormo mianowany został ministrem oświaty. Król podisał już dekret usuwający ze stanowisk wszystkich mianowanych podczas dyktatury sędziów większych odpowiadających mniej więcej stanowiskiem angielskim sędziom pokoju. Stanowiska ich objęli z powrotem sędziowie, którzy sprawowali je przed zamachem stanu.

**Kupiectwo wileńskie żąda ulg podatkowych**

Z Wilna donoszą: Odbyły się tu ponownie wiece kupców żydów i chrześcijan. Na wiecach przemawiał szereg przedstawicieli świata kupieckiego. Uchwalono rezolucję, domagającą się zniesienia podatku obrotowego, ulg przy ściąganiu podatków, a w szczególności zniesienia systemu stosowanych często niesłusznie rygorów.

**Upał w Katowicach**

Z Katowic donoszą: Wczoraj o godzinie 12-ej w podłudnie wykazywał termometr w Katowicach niezwykłą, jak na porę zimą, temperaturę 25 stopni ponad zero.

**Wiosna na Kaukazie**

MOSKWA, 26, 2. (AW). Według doniesień z Taszkentu na całym Kaukazie zapanowały ciepła w całej pełni. Rolnicy rozpoczęli już normalne prace wiosenne.

**Czuma i tow. skazani na więzienie od lat 1 — 4**

W dniu wczorajszym zapadł przed tutejszym sądem okręgowym wyrok w procesie PPS. - Iewicy, z przewodniczącym tej grupy, Czumą, na czele.

W wyniku rozpraw skazanych podzielono na trzy grupy, t. j. członków PPS. - Iewicy z Czumą na czele, członków ZMK., oraz członków KPP. Wyrok osądzał na karę więzienia od lat 4 do 1.

Obaj kierownicy PPS. - Iewicy i Adeu z Cwik i Juliusz Purdin skazani zostali po cztery lata ciężkiego więzienia każdy. Gadomski na 3 lata więzienia, czterech oskarżonych sekretarzy PPS. - Iewicy —

**Tardieu szuka większości Radykalowie socjalni odmówili mu poparcia**

**A może Poincaré?**

PARYŻ, 26, 2. (PAT). Tardieu nie przyjął misji utworzenia gabinetu wysuwając jako kandydata na stanowisko premiera Poincarégo.

**Zdrowie nie pozwala**

PARYŻ, 26, 2. (PAT). W chwili przyjazdu do pałacu Elizejskiego Poincaré oświadczył przedstawicielom prasy, że ze względu na stan zdrowia nie przyjmie misji utworzenia gabinetu.

**Wobec tego przyjmuję!**

PARYŻ, 27, 2. (PAT). Tardieu przyjął misję utworzenia gabinetu.

**Dar przekonywania zawodzi**

PARYŻ, 26, 2. (PAT). Tardieu zamierzał utworzyć gabinet koncentracji republikańskiej przy współpracy radykałów socjalnych. Poincaré ze swej strony ma ich przekonywać o potrzebie wzięcia

udziału w nowym rządzie. W razie nieudania się tej akcji, Tardieu utworzy gabinet o orientacji niemal

**Królowa szwedzka**



zapadła ciężko na zdrowiu w Rzymie, gdzie przebywa już od dłuższego czasu.

identycznej, jak orientacja jego poprzedniego gabinetu.

Według informacji z ostatniej chwili grupa radykałów socjalnych izby i senatu odmówiła udziału w rządzie Tardieu.

**Niemcy żałują Chautempsa**

BERLIN, 26, 2. (PAT). Dzisiejsza prasa poranna obszernie omawia przebieg wczorajszego posiedzenia francuskiej izby deputowanych i przebieg gabinetowy we Francji, wstrzymując się od komentarzy co do konsekwencji, jakie kryzys gabinetowy we Francji spowoduje w polityce międzynarodowej.

Jedynie tylko „Lokal Anzeiger“ podkreśla, że dymisja gabinetu Chautempsa ze stanowiska niemieckiego zasługuje na ubolewanie. Nieudany eksperyment lewicy przywróci krańcowej prawicy większe wpływy, które z pewnością nie zostaną użyte na rzecz porozumienia z Niemcami.

Kardynał Perosi



sekretarz kongregacji papieskiej, zmarł po ciężkiej operacji.

**Zgon kard. Mary del Val**

RZYM, 26, 2. (PAT). Kardynał Mary del Val uległ nagłemu atakowi ślepej kiszki i poddał się natychmiast operacji, w czasie której zmarł o godzinie 16-ej.

**Zniesienia wiz domaga się „Lewiatan“**

W dalszej konsekwencji ulawień paszportowych, wprowadzonych w ostatnim rozporządzeniu oraz w odnośnym okólniku ministerstwa spraw wewnętrznych, należy oczekiwać zniesienia wiz paszportowych przez zawarcie umów bilateralnych z poszczególnymi państwami obcymi, co już szereg państw uczyniło.

Sprawa ta była niejednokrotnie poruszana przez instytucje gospodarcze, ale jedynym rezultatem do tej pory są częściowe ułatwienia dla nielicznych kategorii osób, wprowadzone między Polską a Czechosłowacją.

Obecnie „Lewiatan“ zdecydował wystąpić w tej sprawie do rządu ponownie.

**Handel torami**

NOWY JORK, 26, 2. (AW). - „Amorg“, amerykańsko - sowiecki syndykat handlowy, sprzedał w Stanach Zjednoczonych, głównie w Nowym Jorku, pewną ilość cennych egzemplarzy tory i innych ksiąg rabinackich, skonfiskowanych w Rosji sowieckiej.

**Fikcyjne śluby z emigrantkami**

Wicekonsul amerykański w Warszawie aresztowany

Z Warszawy donoszą: Od dłuższego już czasu władze śledcze prowadzą dochodzenie w sprawie fałszywych list wjazdowych do Stanów Zjednoczonych dla emigrantów z Polski.

Dochodzenie prowadzone jest zarówno przez władze polskie, jak i amerykańskie. W sprawie jest zamieszany wicekonsul amerykański w Warszawie, Halle. Na trop afery wpadły władze policyjne polskie w czerwcu 1929 r., gdy w hotelu Londyńskim na Nalewkach aresztowano niejakiego Borysa Baskina vel Baskira, obywatela amerykańskiego, przy którym znaleziono różne dokumenty, amerykańskie blankiety paszportowe i obfitą korespondencję pomiędzy Nowym Jorkiem a Warszawą.

W kilka dni po aresztowaniu Baskina u władz polskich interwenjował wicekonsul amerykański, Halle, stwierdzając, że Baskin jest nie winny i prosząc o zwolnienie go z aresztu. Na skutek tej interwencji Baskina zwolniono. Natychmiast po zwolnieniu uciekł do Ameryki.

W kilka tygodni potem władze śledcze w Warszawie otrzymały od policji w Nieświeżu wiadomość, że wspomniany Baskin wywozi kobiety za fałszywymi paszportami

do Ameryki, biorąc z nimi fikcyjne śluby. Aresztowano w Nieświeżu cztery kobiety, z których wszystkie miały paszporty i wizy podpisane przez Halle'go oraz fałszywe akty ślubne z podpisem rabina Kestenberga.

We wrześniu w pobliżu konsulatu amerykańskiego na ulicy Jasnej aresztowano również cztery osoby, przy których znaleziono dokumenty na wyjazd do Ameryki, podpisane przez wicekonsula Halle oraz wice-

konsula Corcorana. Podpisy konsula Corcorana, jak się okazało, były sfałszowane.

W związku z tą sprawą policja aresztowała trzech urzędników konsulatu amerykańskiego,

a mianowicie Mirona Zapsatka, który był kwalifikatorem stanu zdrowia i woźnych konsulatu Jakóba Adamskiego i Kazimierza Gelerta. Jak ustalono sprę dawali oni fałszywe blankiety i podrobione wizy.

Następnie w hotelu „Rosja“ przy ul. Nowolipki aresztowano Leona Szapiro, który był pośrednikiem pomiędzy Baskinem, wicekonsulem Halle i emigrantkami.

W związku z tą sprawą aresztowano 17 osób.

Wicekonsul Halle wyjechał na urlop do Ameryki, gdzie go aresztowano na polecenie konsula amerykańskiego w Warszawie p. Cole. Razem z nim aresztowano również Baskina, który uciekł z Polski.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi sędzia do spraw wyjątkowej wagi, Wtuński.

**Prof. Konrad Ansorge**



wybitny pianista, znany również publiczności łódzkiej, zmarł w Berlinie w 68 roku życia.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 22-11-17-19  
**klisze 100**  
 do Reklam Gazetowych  
 Cenników, Prospektów  
 Zdjęć fotograficznych dla celów reprodukcyjnych  
 Rysunków, projektów reklamowych  
 Wydawniczych, wybitny

**Majstrowie fabryczni**

interwenjują w sprawie zasiłków dla swych bezrobotnych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu dzisiejszym delegaci związku majstrów fabrycznych, którzy przyjeżdżają specjalnie z Łodzi, przyjeści będą przez wiceministra pracy, p. Hubickiego.

Delegaci mają interwenjować w

sprawie zasiłków dla bezrobotnych majstrów fabrycznych w Łodzi, którzy, wskutek zaliczenia ich do kategorii pracowników umysłowych, nie pobierają zasiłków z funduszu bezrobocia, ani z zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych

**Demokratyzacja kolei**

Klasy I i IV będą skasowane

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Na jednym z najbliższych posiedzeń rady ministrów rozpatrywany będzie projekt skasowania klasy I na kolejach w obrębie ruchu

wewnętrznego oraz całkowitego skasowania klasy IV, która istnieje tylko w Wielkopolsce, na Pomorzu i na Śląsku. W myśl tego projektu klasy I pozostawionoby tylko w pociągach międzynarodowych.

# Pierścienie 3 rubinem

POWIEŚĆ SENSACYJNA FR. LANGA

DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 27 LUTEGO 1930 ROKU — Nr. 16

(Ciąg dalszy)

— Zdaje się, że wyraziłem się całkiem jasno. Pani chyba wie, jakim człowiekiem jest Grzegorz Parta. Przecież jest on pani bratem. Człowiek ten przebywa tu niemeldowany! Wiemy również, że nie jest mile widzianym gościem w rozmaitych stolicach europejskich, chociaż u nas jeszcze nie miał konfliktu z policją.

W tańcerkę wstąpiła nadzieja. Może jeszcze nie wszystko jest stracone. Może się uda zrećzaniem kłamstwem jeszcze coś nie coś uratować.

— Panie sędzio, Grzegorz jest człowiekiem uczciwym; towarzyszy mi często, podczas moich podróży artystycznych. Nie zameldował się tutaj, bowiem zamierzał zatrzymać się w stolicy tylko przez dwa — trzy dni. Meszt uśmiechnął się:

— W pani notesie imię jego powtarza się trzykrotnie i to zawsze o 24-ej godzinie.

Tancerka odgarnęła włosy z czoła:

— Pan nie zna Grzegorza!

Jest on dobrym chłopcem, tylko trochę lekkomyślnym. Lubi bawić się w nocy. Chodziłam więc razem z nim, a potem zabierałam go do siebie na noc. Sypiał w pokoju gościnnym.

Tancerka opanowała się i mówiła zupełnie spokojnie.

— Czy pani kocha swego brata? —

— Ponad wszystko w świecie! — oświadczyła z patosem tancerka.

Sędzia wrażliwy na ton, odezwał, że ostatnie jej słowa są prawdą. Z tego wyciągnął ciekawy wniosek, a mianowicie, że Horst miał rację. Wogóle ten dziennikarz jest zręcznym detektywem — pomyślał Meszt. Nie żałuję, że dałem mu Kowacza do pomocy.

— A co to było z tym pierścieniem?

Pytanie to padło, jak piorun z jasnego nieba. Tancerka spuściła oczy, nie chcąc spotkać się ze spojrzeniem sędziego. Do pioruna! Wszystko stracone. Teraz śledztwo zwróci się przeciw niej!

— Co za pierścienie? — zapytała z trudem i już w tej chwili zaczęła łowić, że postawiła to pytanie. Sędzia napewno od pierwszej chwili przejrzał jej grę.

— Niech pani się opamięta, łaskawa pani! — rzekł Meszt z naciskiem.

Tancerka w międzyczasie wykombinowała wykret.

— Nie wiem, o czym pan mówi. Niech pan zapyta Grzegorza... — I nagle jęknęła:

— Jestem... strasznie zmęczona!

Z zamkniętymi oczyma opadła na poduszki. Meszt wstał i przywołał pielęgniarkę. W przedpokoju zwrócił się do pokojówki:

— Brat pani, pan Grzegorz, sypiał tu przeszło tydzień, aż do dnia wypadku? Czy tak!

— Tak! — rzekła cicho pokojówka, która była przygotowana na to pytanie, ponieważ przez cały czas podsłuchiwała pod drzwiami.

## ROZDZIAŁ XV

Manfred Stein siedział w czystej, jasnej celi, w więzieniu śledczym. Obchodzono się z nim bardzo dobrze — mimo to był zupełnie zdruzgotany! Straszliwe podejrzenie ciążyło na nim.

Przesłuchiwano go jeszcze kilkakrotnie, lecz bez dalszych wyników. Komisarz i sędzia nie mogli zdecydować się na wypuszczenie więźnia na wolność. Za wiele pozorów przemawiało przeciwko niemu.

Specjalnie igła z trucizną była najbardziej obciążająca. Badania wykazały, że ten niebezpieczny alkaloid wyrabiany jest obecnie tylko w chemicznych zakładach Steina. Oskarżony milczał. Cóż mógł uczynić — wszystkie pozory przemawiały na jego zgubę.

Jeden jedyny promień oświecał smutne godziny więźnia: Lena nie straciła wiary w niego! Przebaczyła mu wszystko: rozkaz oszczędności, grę w karty i... przygodę ze Strańską.

Gdy Stein myślał o tem, jak jego piękna i młoda żona z ujmującym wdziękiem udzieliła mu rozgrzeszenia, oblewał się rumieńcem wstydu.

Ślepy był, jeśli mógł słowami i czynem obrazić tę szlachetną kobietę. Dopiero ten cios otworzył mu oczy. Stein przysięgał sobie, że gdy minie to przykre intermezzo, rozpocznie nowe życie. Wówczas naprawi zło, które wyrządził żonie.

Jakieś kroki wyrwały go z zadumy.

Znów przesłuchanie, które do niczego nie doprowadzi! — myślał Stein zrezygnowany.

Po chwili otworzyły się drzwi i do celi weszło dwóch mężczyzn. Pierwszym był komisarz Kowacz. Stein znał go z poprzednich przesłuchań. Lecz ten drugi... przecież to jest...

— Fred! Dzieńdobry! Fredzie! — krzyknął wesoło Horst.

Stein zerwał się i z wyciągniętymi rękoma pospieszył w jego stronę.

— Ty — tutaj! — I nagle pochylając głowę, dodał: — Co za spotkanie!

Horst uśmiechnął się:

— Głowa do góry! — rzekł wesoło.

Usiedli na krawędzi łóżka. Komisarz zaś ulokował się na krześle. Przyjaciele nie zwracali na niego uwagi.

— Wiesz o wszystkim? — spytał cicho Stein.

— O wszystkim! — odparł Horst. Lecz bądź cierpliwy, Fredzie! Wykryjemy prawdę i mam nadzieję, że wkrótce będziesz wolny.

Na twarzy Steina pojawił się błysk radości:

— Doprawdy?

— Tak. Nieprawdą, panie komisarzu, że jesteśmy na nowym tropie?

Kowacz kiwnął głową, choć nie podzielał optymizmu dziennikarza.

— Ale ty przezemnie narażasz się na przykrości, Horście. A ja... cię nie wzywałem...

Brzmiało to, jak usprawiedliwienie.

— Człowieku, nie gadaj głupstw! — krzyknął Horst. — Czy mając ważne dane w tej sprawie, mam zostawić cię bez pomocy?

Stein uściśnął ręce przyjacielowi.

— Powiedz mi, — spytał Horst, — czy wówczas, gdy siedziałeś z tancerką w łóżku u „Reingolda”, wiedziałeś już o kradzieży pierścienia?

— Lena powiedziała mi o tem

przez telefon, lecz ponieważ pozatem nic nie brakowało, nie przejąłem się tą sprawą.

— A czy nie rzucił ci się w oczy jakiś klejnot tancerki?

Stein zastanowił się.

— Nosila ona na lewej ręce pierścienie, który był niezwykle podobny do tego, który skradziono Lenie. Naturalnie o jakimś podejrzeniu nie mogło być mowy. Ośmieszyłem się tylko, gdy stwierdziłem głośno to podobieństwo.

Mia Strańska odpowiedziała, że nosi ten pierścienie od wielu lat. —

— Od wielu lat — zrobiła sobie żarcik! — A ty uważałeś ten pierścienie za zręczne naśladownictwo?

— Tak. zresztą nie znałem skradzionego pierścienia tak dokładnie, abym mógł stwierdzić, czym różnił się on, od klejnotu tancerki. Ale dlaczego o tem mówisz? Przecież to jest nonsens...

Horst uśmiechnął się:

— Mylisz się, mój drogi! Zdziwiłbyś się, gdybym ci wykazał, jaki ścisły związek łączy te dwa klejnoty!

Horst wstał i podał rękę Steinowi.

— Dowidzenia, Fredzie! O ile to wszystko, co przypuszczam, okaże się słuszne, za 24 godziny będziesz już siedział w swym biurze.

Mężczyźni opuścili celę.

Stein znów zatopił się w rozmyśleniach. Co się dzieje za kulisami? Horst nie o tem nie mówił. Prawdopodobnie ze względu na komisarza, który przyszedł, aby podsłuchiwać. Więzień nie znał szczegółów, wsiadł jakiś pan, który kazał mi jechać za autem nr. 13558. Pa-

ale ze słów Horsta pojął, że Mia Strańska w tej całej sprawie nie była tak niewinna, jak się to początkowo wydawało...

Horst miał nadzieję, że w ciągu 24 godzin wyjaśni całą sprawę. Stein odetchnął z ulgą. Wiedział, że przyjaciel jego nie rzuca słów na wiatr.

\*\*\*

Gdy doktor Meszt po wizycie u tancerki, wrócił do swego gabinetu, wprowadzono natychmiast jakiegoś człowieka z obwiązaną głową, który twierdził, że może udzielić ważnych wyjaśnień w sprawie Strańskiej.

— Kim pan jest? — spytał sędzia.

Człowiek, któremu z pod bandażu wyglądał tylko nos i kawałek ust, rzekł:

— Jestem szoferem; nazywam się Rau. Chciałem panu sędziemu powiedzieć, że trzy dni temu, wieczorem, około godziny dziewiętej, do mojej taksówki sażer ten wsiadł do mojej taksówki przed restauracją „Reingolda”. Na rogu ulicy Ś-to Jańskiej wyskoczył, rzucił mi jakiś banknot, i pospieszył w stronę tamtego auta. Widziałem, jak z tamtej taksówki wysiadł jakiś pan i przeszedł na drugą stronę. Gdy maszyna nr. 13558 ruszyła z miejsca, mój pasażer wskoczył na stopień i wpadł do środka.

Meszt patrzył uważnie na szofera:

— Pan widział to wszystko zupełnie wyraźnie?

— Tak, panie sędzio! Nie mógłem przecież iechać dalej, póki tamto auto nie ruszyło z miejsca.

Sędzia kiwnął głową i zapytał:

— A dlaczego nie zawiadomił mnie pan o tem natychmiast?

Rau wskazał na swą obandażowaną głowę i rzekł:

— Wracając na przystanek taksówek zderzyłem się z autem ciężarowym i zostałem poraniony.

— Leżał pan w łóżku, — dodał Meszt, — i nie czytał pan z wiadomości policyjnych.

— Tak, panie sędzio!

Meszt przerzucając akta, spytał:

— Czy mógłby mi pan opisać owego pana, który był pańskim pasażerem tego wieczoru?

— O tak. Miał na sobie czarny płaszcz wieczorowy: cylinder, — był to wysoki mężczyzna, o głowę wyższy odemnie, twarz miał kształtną, tylko nos za bardzo wyrazisty.

(d. c. u.)



**Falszerze**  
podrabiają tylko wartościowe i uznane powszechnie artykuły. Dlatego też podrabiane są tak często

**tabletki Aspirin.**  
Dbając o swe zdrowie należy nabywać tabletki Aspirin tylko w oryginalnym opakowaniu „Bayer” po 6 albo 20 sztuk (w czworokątnym płaskim pudełeczku fakturowym z czerwonym opakowaniem).  
Do nabycia we wszystkich aptekach.

**Wiadomości bieżące**

**Zniesienie zakazu wypieku chleba pszenno-żytniego**

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie nowego rozporządzenia o wypieku chleba pszenno-żytniego.

W myśl tego rozporządzenia wypiek chleba pszenno-żytniego będzie dozwolony jednakże ilość mąki pszennej nie będzie mogła przewyższąć 25 proc. przy czym obojętnym jest jakiej procentowości będzie ta mąka pszenna.

**Z tow. historycznego**

Zarząd oddziału łódzkiego polskiego towarzystwa historycznego zawiadamia, że dn. 27 lutego (czwartek) w sali kuratorium szkolnego (Piotrkowska 104) odbędzie się posiedzenie naukowe, poświęcone sprawom dydaktycznym.

Porządek dzienny: 1) Odczyt p. Adama Ferensa p. t. „Pomoce szkolne — ścienna mapa historyczna“, połączony z pokazem map typowych polskich i zagranicznych. 2) Dyskusja. 3) Sprawa komunikatu informacyjnego, dotyczącego warunków pracy dydaktycznej oraz prób i doświadczeń dydaktycznych nauczycieli — historyków okręgu łódzkiego.

Początek zebrania punktualnie o godz. 18-ej. Wstęp dla członków i nauczycielstwa.

**Nocne dyżury aptek**

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Stokiewicza (Kopernika 26); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza Plac Kościelny 10).

**Postulaty robotników sezonowych**

**zmierzają do zatrudnienia jaknajwiększej liczby bezrobotnych na 6 dni w tygodniu**

Trzy delegacje robotnicze u wiceprezydenta Rapalskiego

W związku ze zbliżającym się sezonem robót inwestycyjnych zwrócili się w dniu wczorajszym do magistratu delegacje klasowego związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej związek pracowników komunalnych „Praca“ i zw. inst. użyt. publicznej zjednoczenia zawodowego polskiego, przedkładając m. in. następujące postulaty:

Jaknawcześniej rozpoczęcie robót inwestycyjnych, zatrudnienie robotników na 6 dni w tygodniu, zawarcie umowy zbiorowej z uwzględnieniem szeregu zmian i postanowień dotychczasowej umowy, podwyższenie stawki i wyrównanie plac pracowników kanalizacyjnych z placami pracowników plantacji miejskich.

Delegację przyjął wiceprezydent Rapalski, który w imieniu magistratu sprecyzował następujące stanowisko co do wysuniętych postulatów:

Jeżeli chodzi o termin uruchomienia robót, to jest on zależny z jednej strony od warunków atmosferycznych, z drugiej zaś strony od możliwości finansowych miasta na cele inwestycyjne.

W każdym bądź razie podjęcie robót inwestycyjnych przed pierwszym kwietniem, t. zn. przed wejściem w życie nowego budżetu, jest ze względów

formalnych i taktycznych niemożliwe.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, magistrat rozpocznie roboty w pierwszej połowie kwietnia.

Co się tyczy zatrudnienia, to opierając się na doświadczeniu zeszłorocznym, magistrat zatrudni robotników na 6 dni w tygodniu. Równocześnie p. wiceprezydent podkreślił, że w roku ubiegłym 75 proc. robotników pracowało na 6 dni w tygodniu, 30 proc. zaś na 3 dni i było to zgodne z postulatami związków pracowniczych, oraz samych robotników którzy zrozumieli konieczność umożliwienia innym robotnikom przetrwania ciężkiego okresu bezrobocia.

W sprawie umowy zbiorowej magistrat dotąd nie sprecyzował swego stanowiska, a to ze względu na przyjmowanie robotników zgodnie z postulatami związków zawodowych, tylko za pośrednictwem państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

Wreszcie co się tyczy sprawy podwyższenia plac, to magistrat stoi na stanowisku, iż najwazniejszym zagadnieniem chwili obecnej jest uruchomienie robót w jaknajszerszym zakresie i zatrudnienie jaknajwiększej liczby bezrobotnych; tem samem kwestja podwyżki plac stać się winna nieaktualna.

Co do wysuniętych przez poszczególne delegacje żądań personalnych i postulatów drobniejszych, to magistrat ustosunkuje się do nich w zależności od ich słuszności.

Delegacji klasowego związku przewodniczył p. Wojdan, „Pracy“ p. Modrzejowski i zjednoczenia polskiego p. Kuchciak.

Każda delegacja odbyła konferencję oddzielnie.

(ge).

**Tow. eugeniczne w Łodzi**

W Łodzi utworzyło się towarzystwo eugeniczne, jako oddział organizacji obejmującej całą Rzplita.

Pierwsze zebranie tymczasowego zarządu, w skład którego wchodzi pp. dr. Misjon, ławnik Portal, nacelnik wydziału Rosset i sędzia Świdzki oraz dr. Klinger, odbyło się dnia 19 b. m. Na przewodniczącego tymczasowego zarządu wybrano dr. Misjona, a na sekretarza dr. Klingera. Uchwalono dokończyć do zarządu wszystkich zastępców ze względu na ogrom pracy organizacyjnej. Do składu zarządu tymczasowego wejdą zatem jeszcze pp. dr. Dobrowolski, Leyberg, Łodyński, Skibniewski i Skuśiewicz. Poza tem uchwalono zajęcie się werbowaniem członków na terenie m. Łodzi, przy czym ustalono składkę minimalną w wysokości 50 groszy miesięcznie. Jako cel najbliższej pracy wyznaczono energiczną propagandę (artykuły, odczyty i t. d.) celem zapoznania szerokiej publiczności z zadaniami eugeniki i jej doniosłym znaczeniem dla poprawy rasy.

Towarzystwo eugeniczne ma w wym programie przed otwarciem specjalnej przychodni eugenicznej, składającej się z poradni przedślubnej i wenerycznej, gdzie za minimalną opłatą każdy znajdzie fachową poradę i pomoc specjalisty, ewent. leczenie.

Wszelkich bliższych informacji udzieli sekretarz towarzystwa eugenicznego, dr. Klinger codziennie od godz. 10 do 12 (ul. Andrzeja 2, tel. 132-28).

**Odczyty**

POLSKIE TOW. GEOGRAFICZNE

Dnia 28 lutego r. b. w piątek o godz. 6 odbędzie się w sali gimnazjum im. Piłsudskiego, Śrenkiewicza 46 odczyt prof. szkoły handlowej p. Piotra Ordyńskiego na temat: „Od Algieru do Sahary“

„WIELKOPOLSKA I WIELKO POLANIE“.

Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w lokalu polskiej Y. M. C. A., przy ul. Piotrkowskiej 89 p. red. L. Rubach z Poznania wygłosi odczyt p. t. „Wielkopolska i Wielkopole“.

**Zapisujcie się na członków L.O.P.P.**

(ge).

**Europejski dworzec autobusowy**  
wybudowany zostanie na rogu ul. Zagajnikowej i Nowej

Związek inwalidów wojennych Rz. P., który otrzymał koncesję na budowę, zainstaluje cały szereg nowoczesnych urządzeń

W związku z poruszoną przez nas sprawą budowy centralnego dworca autobusowego w Łodzi, udało się nam uzyskać szczegóły tego bardzo pożądanego dla Łodzi przedsięwzięcia.

Sprawa udzielenia koncesji na budowę i eksploatację dworca autobusowego w Łodzi została już definitywnie przez magistrat zatwierdzona na rzecz związku inwalidów wojennych Rz. P.

Obecnie sprawę uzgodniła się z dyrekcją tramwajów, która ma wyłączne prawo na przewóz pasażerów w granicach miasta.

Kwestja uzgodnienia miejsca, na którym ma stanąć dworzec, jest już załatwiona, gdyż starosta grodzki zwołując specjalną konferencję w dniu 1 października 1929 r. w której wzięli udział przedstawiciele: urzędu wojewódzkiego, dyr. robót publicznych, kom. policji na miasto Łódź i magistratu

zaakceptował plac pod budowę dworca przy zbiegu ul. Zagajnikowej i Nowej;

na podstawie tego to orzeczenia oraz na podstawie pisma urzędu

wojewódzkiego w Łodzi do władz samorządowych, magistrat m. Łodzi rozpatrzywszy szczegółowo złożony projekt przez związek inwalidów wojennych Rz. P., postanowił projekt ten całkowicie przyjąć, udzielając zwązkowi wyłącznej koncesji na budowę i eksploatację dworca autobusowego na lat 20.

Projekty budowy i zorganizowania dworca autobusowego w Łodzi zostały w swoim czasie złożone urzędowi wojewódzkiemu, starostwu grodzkiemu oraz wszystkim zainteresowanym instytucjom, które to projekt ten przyjęły bardzo przychylnie.

Gmach dworca oraz wszystkie urządzenia wzorowane będą na tego rodzaju przedsiębiorstwach oddawana już istniejących na zachodzie; przewidywane są tam wszelkie udogodnienia tak dla pasażerów jak i dla właścicieli przedsiębiorstw autobusowych;

specjalne poczekalnie, biura podróży — sprzedaż biletów zwykłych i termiновых, oddział pocztowo - telegraficzny, garażowanie

autobusów, warsztaty rewizyjne i repercyjne, składy części zamiennych, biura dla przedsiębiorstw komunikacji międzymiastowej, pomieszczenia noclegowe dla szoferów i służby autobusowej, instalacje do odkurzenia i dezynfekcji autobusów, pomieszczenia dla policji państwowej itp.

Na dworcu będzie urządzone specjalne przedsiębiorstwo, które bezsprzecznie będzie nowością dla Łodzi a mianowicie dostawa bagażów do domów i zabieranie bagażów z domu na dworzec;

poza to pasażer, wyjeżdżający z dworca w jakimkolwiek kierunku, zabezpieczony będzie od nieszczęśliwych wypadków w czasie trwania podróży.

Wykonanie planów powierzone zostanie wybranym siłom fachowym, w tej dziedzinie.

Budowa dworca rozpocznie się niezwłocznie po zatwierdzeniu umowy koncesyjnej przez radę miejską i władze nadzorcze.

(ge).

**CAGLIOSTRO**

to film nad filmy!

**Cagliostro...**  
to rewelacja — jakiej nigdy jeszcze nie było

**Cagliostro...**  
to największy film sezonu

**Cagliostro...**  
to przebój powstały kosztem miliona marek

**Cagliostro...**  
to ostatnie cudo techniki i szczyt reżyserji Ryszarda Oswald

**Cagliostro...**  
to przepych i zbytek wstawy z połączeniem najnowszego wynalazku zdjęć w oryginalnych barwach

**Cagliostro...**  
bezsprzecznie przewyższa wszystko, co dotychczas widzieliśmy na ekranie

**? WKRÓTCE ?**

9230

# „TALERZ ZUPY”

Od jutra około dwadzieścioro głodnych dzieci znajdzie łyżkę gorącej stawy  
Przekraczamy pierwszą setkę zgłoszeń

Wczoraj między godzinami szóstą i siódmą panował w naszej redakcji ruch zgola niecodzienny. Nie mamy tutaj na myśli liczby petentów, którzy zgłosili się do nas, lecz przede wszystkim niezwykłym był ich wiek i wygląd. Oto poczekalnię w lokalu redakcji zaległy tłumy małych dzieci, uczniów szkół powszechnych, którzy skierowani przez kierowników swych szkół, przybyli do nas, by otrzymać kartkę na „talerz zupy”. Niektórzy z kandydatów na stołowników zjawili się ze swymi opiekunami: jak to w tych sferach bywa — opiekun miał najwyżej 10 lat, a opiekowany nie więcej, niż 5. Opiekun — brat, kuzyn lub sąsiad, patrzył zazdrosnym okiem na swego pupila: Chłopak będzie miał nareszcie coś innego do jedzenia, niż ciągle te same suche kartofle; — ciągle, to znaczy wtedy, kiedy były, bo choć zdarzało się to nie codziennie, ale jeśli się jakaś strawa na stole pojawiała, to były to kartofle, kartofle i znów kartofle.

Niewiadomo, czy higienistki szkolne, z p. ławnikową Smolikową na czele, kierowały się przy wyborze dzieci wyłącznie rozumem i tem w jakiej mierze dane dziecko zasługuje na pomoc, czy też panie te powodowały się przy wyborze stołowników poczuciem piękna — dość, że wszystkie bez wyjątku dzieci, które wczoraj przewinęły się przez naszą redakcję, były mimo całej biedy, jaka na ich wynędzniałych twarzyczkach leżała, doprawdy piękne. Z niektórych oczu dziecięcych głębokich i już przedwcześnie poważnych, wycierała jakby trwoga i zaniepokojenie. Inne oczy były wesołe i śmiejące się — a wszystkie były czyste oraz dziecięce; nieskalane mimo całej okropności niedoli, jaka im los codziennie kazał oglądać.

Wczoraj spotkaliśmy się z wypadkiem, wychodzącym poza ustalone przez nas ramy pracy. Oto do redakcji zjawili się mały Broniek i powiedział, że go tata przysłał, żeby mu dano talerz zupy. Nikt nam Bronka nie polecał — polecała go

## Ż. T. K.

W sobotę, dnia 1 marca o godz. 10 rano odbędzie się wycieczka do zakładów Sp. Akc. Allart, Rousseau & Co, Kątna 17.

Dojazd tramwajem nr. 17.

Zbiórka przed fabryką.

W niedzielę, dnia 2 marca o godzinie 10.30 r. odbędzie się wycieczka do elektrowni, warsztatów i wozowni tramwajów miejskich przy ul. Tramwajowej.

Zbiórka na miejscu.

nam za jego bieda i jego miłą twarz dziecięcą i jego zawstydzenie, z którym nie mógł się upoić wtedy, gdy mówił, „że tatuś nie robi i że jest ich w domu sześćoro”. Broniek chciał by też prosić o talerz zupy dla siostry. Udało nam się porozumieć telefonicznie z kierownictwem szkoły chłopca i od jutra codziennie będzie już Broniek, który z ufnością zwró-

cił się do nas, spożywał swój talerz zupy

Wczoraj ułokowaliśmy pierwszą partję dzieci, według opublikowanej przez nas listy.

## Oto wczorajsze zgłoszenia

Pp.: Sierdzińska, Nawrot 72, m. 23, godz. 3,

Golańska, Kilińskiego 83, g. 2.30,

Dzień wczorajszy był również pomyślnym. Otrzymaliśmy ponad trzydzieści zgłoszeń. Jutro tedy przekroczymy niewątpliwie pierwszą setkę.

Maurycowa Goldblum, Łąkowa 5, godz. 1.30,

Inż. Kopel, Zamenhofska 1, front, I p., godz. 2,

Kom. M. S., Karola 30, godz. 2 — 3,

Przygórska, Sienkiewicza 63, front, I p., godz. 3 — 4,

Szydłowska, Cegielniana 87, lewa of., I p., godz. 1.30 — 2 2 dzieci,

Jabłonkowa, Zachodnia 36, I p., front, 2 — 2.30,

Wassercug, Szkolna 24, II p., front, 3 — 3.15,

M. Langnas, Sienkiewicza 6, II p., m. 5, godz. 2,

Dr. Leyberg, Trautotta 5, III p., lewa of., godz. 2 — 3,

Solarzowa, Południowa 24, front, II p.,

B. Zajdeman, Nawrot 23, II p., pr. of., m. 15, godz. 2 — 3,

Rajchman, N. Targowa 1-3, w szpitalu Poznańskich, godz. 2 — 3,

S. Nowacki, Piotrkowska 103, godz. 2,

Lejzerowicz, Andrzeja 7, poprzeczna oficyna, parter,

Leichter, Narutowicza 49, m. 9, godz. 2 — 3,

Oczywista, iż na liście tej brak tych nazwisk, o których nam ogłosić wzbroniono.

Nazwaliśmy 30 zgłoszeń dzień nie rezultatem pomyślnym. Bez względu biorąc, w stosunku do tysiącznych rzesz naszych czytelników, rezultat ten jest bardzo niski. Oczekujemy nowych zgłoszeń, prosimy o nieodkładanie zgłoszenia z dnia na dzień. Akcja nasza jest już znana we wszystkich szkołach łódzkich. Mamy już dziś ponad sto adresów dzieci. Jakże bolesną byłaby chwila, w której mając wykaz głodnych, zabrakłoby nam talerzy zupy.

Jeszcze raz apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, do wszystkich tych, którzy czuli się na niedolę ludzką, by nie dopuścili do smutnej konieczności odesłania biednego głodnego dziecka bez talerza zupy.

Telefon redakcji — 144.44 i administracji — 177.77 niechaj jutro nie zamilknie ani na chwilę.

Talerz zupy!

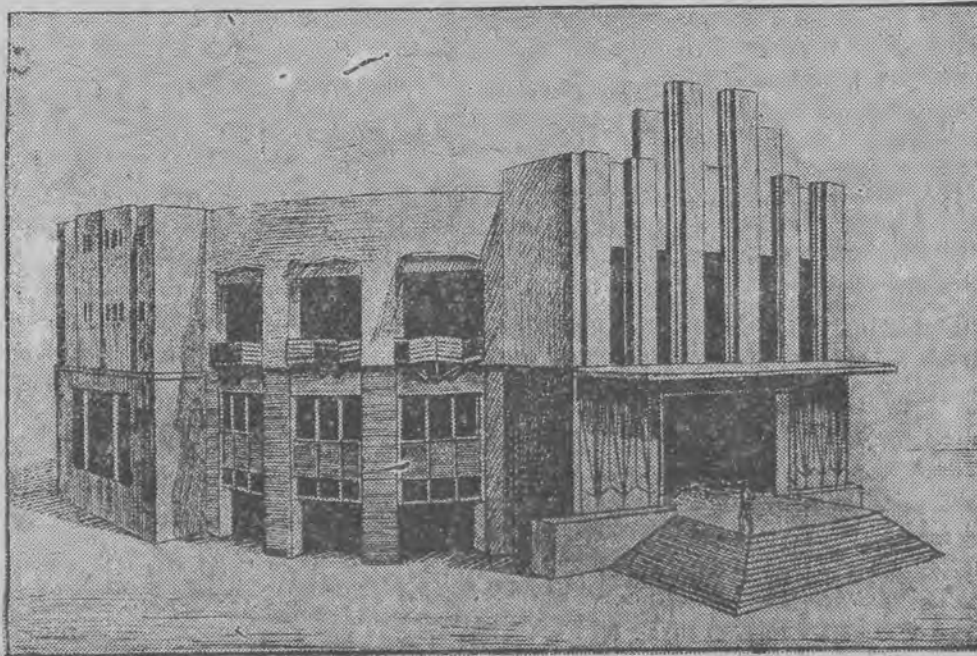
sji, która zapowiadała się bardzo burzliwie.

Zakwestjonowano jednak quorum, tak że posiedzenie zostało przerwane o godz. 2.30 w nocy.

Jutrzejse posiedzenie plenum rozpocznie się zatem od dyskusji nad budżetem wydziału podatkowego. Po przyjęciu budżetów wydziału podatkowego, finansowego i nadzwyczajnego budżet Łodzi na r. 1936-31 uchwalony zostanie w myśl regulaminu en bloc w trzecim czytaniu

Get

## Gmach opery w Tel-Awii



który niebawem oddany będzie do użytku publicznego.

## Wszyscy wyciągają rękę ale mało kto kwapi się z płacaniem

Sprawa subwencji na plenum rady miejskiej m. Łodzi

W sprawozdaniu z wtorkowego posiedzenia budżetowego rady miejskiej, zamieszczonym we wczorajszym numerze naszego pisma, donieśliśmy już, że dyskusja nad budżetem działu subsydjów, spowodowała istną burzę wśród frakcji radzieckich należących do opozycji obecnego magistratu.

Szczególnie żydowskie frakcje mieszczańskie skarżyły się na krzywdy, wyrządzone im przez nieprzyznanie subwencji wskazanym przez nich instytucjom.

Na wyróżnienie z istnego potoku mów, wygłoszonych przez przedstawicieli stronnictw, reprezentowanych w radzie miejskiej, zasługuje przemówienie r. Bialera, domagającego się podwyższenia subsydjum dla filharmonii łódzkiej, służącej społeczeństwu od szeregu lat.

Jeśli chodzi o zażalenie, wniesione przez dyr. Wolczyńskiego w sprawie okrojenia subwencji dla łódzkiej ochotniczej straży ogniowej, to w odpowiedzi, jakiej udzielił w tym przedmiocie wiceprezydent Wieliński, wyjaśnił on, iż zasadniczo subwencja dla straży ustalona była jeszcze przed dwoma laty na sumę 200.000 zł.

Magistrat jednakże na prośbę zarządu straży wyasygnował dodatkowo 50 tys. zł. z

tem, że zostaną one obrócone na budowę sygnalizacji przeciwpożarowej. Dodatkowo po 50 tys. zł. miasto wypłaciło straży dwa razy w latach 1927-28 i 1928-29. Ponieważ jednak do tej pory budowy sygnalizacji nie rozpoczęto, magistrat postanowił pozycję 50 tys. zł. w roku bieżącym skreślić.

Pod koniec debat nad subsydjami atmosfera na sali obrad stawała się coraz bardziej podniecona i pretensje znajdowały swój wyraz w hałaśliwych i demonstracyjnych przemówieniach. W ogólnym zdenerwowaniu doszło wreszcie do przykrego incydentu pomiędzy przewodniczącym wydziału opieki społecznej i radnym Weicmanem, kładącym wszelkie braki w budżecie subsydjów na karb antysemityzmu władz.

Burza na sali ucihała jednak w miarę zbliżania się do głosowania nad budżetem, który też późną nocą został uchwalaiony.

Głos zabrał następnie referent wydziału podatkowego r. Golański, który przedłożył radzie miejskiej zamierzenia magistratu w dziedzinie podatkowej. Budżet ten zamyka się sumą 28 milionów złotych, jest

zatem wyższy od poprzedniego o blisko 7 milionów złotych.

Magistrat łódzki postanowił w roku bieżącym ściągnąć załe głości podatkowe na sumę czterech milionów złotych.

Jest to konieczność, po tylko wana trudna sytuacja finansowa samorządu.

W okresie ogólnego kryzysu gospodarczego rozwój miasta nie może być wstrzymany; tak samo zresztą muszą być utrzymane wszelkie instytucje komunalne. Samorząd, który zresztą nie jest odosobniony w Polsce, nie otrzymał żadnych kredytów, a zrealizowanie jakiegokolwiek pożyczki inwestycyjnej jest bardzo problematyczne. Miasto musi jednak prowadzić inwestycje, choćby z funduszy zwyczajnych, bo musi dać zatrudnienie rzeszom bezrobotnych, by złagodzić szaloną nędzę. Magistrat ma również zwiększone wydatki na opiekę społeczną. Na te wszystkie cele pieniądze muszą się znaleźć. Specjalny nacisk położony będzie na egzekwowanie zaległości i wszelkich innych wpływów podatkowych. Jest to nieunikniona konieczność, z której zdają sobie sprawę wszyscy obywatele.

Po referacie r. Golańskiego, rada miała przystąpić do dyskusji



## Pożyczka rosyjska w Ameryce?

Z Nowego Jorku donoszą, że przybyła tam delegacja sowiecka, składająca się z przedstawiciela komisariatu komunikacji oraz 70 ekspertów. Delegacja za mierza starać się o uplasowanie w Stanach za pośrednictwem wielkich banków amerykańskich obligacji pożyczki sowieckiej na rozbudowę sieci kolejowej w Rosji i budowę nowych szos. Pożyczka ma, podobno, wynosić 500 milionów dolarów.

## Wyjaśnienie

W związku z wczorajszą informacją naszą o utworzeniu w Polsce kartelu przemysłu gumowego musimy dodatkowo wyjaśnić, że dane, dotyczące udziału w produkcji, przeznaczonej na rynek wewnętrzny, poszczególnych fabryk zostały podane niedokładnie, a mianowicie na niekorzyść wielkiej, poważnej firmy „Gentleman”.

Jednocześnie należy wyjaśnić, że wiadomość, jakoby do firmy „Gentleman” przywieziono no maszyny z fabryki w Grudziądzu, polegała na nieporozumieniu. Do Łodzi przybyli przypadkowo z Grudziądza mechanicy ze szlifierni noży i pewnych części maszyn do wyrobu gumowego obuwia. Przywieźli oni ze sobą swoje aparaty i po wykonaniu swej pracy w Łodzi, odjadą wraz z aparatami do fabryki w Lidzie.

## Upadłości i nadzory

Adwokat Oskar Aftergut wniósł do sądu okręgowego podanie o udzielenie odroczenia wypłat firmie „S. Blumberg”. Przedsiębiorstwo firmy składa się z tkalni, która mieści się przy ul. Południowej 52 i ze składu towarów przy ul. Sienkiewicza 29. Firma istnieje od wielu lat; oparta jest na mocnych podstawach, czego dobrym dowodem było przetrzymanie przez nią kryzysu inflacyjnego w 1924-25 roku.

Miljonowy bilans firmy „S. Blumberg” wykazuje kapitał własny w wysokości jednej trzeciej sumy bilansowej. Pozatem pasywa składają się z jedynej pozycji wierzycieli z otwartego rachunku z czego jednak około 60 proc. jest płatnych w krótkim czasie. Tu właśnie tkwi przyczyna, która zmusiła petenta do złożenia swej prośby. Nadmienić jednak trzeba, że wszystkie zobowiązania krótkoterminowe znajdują zupełnie pokrycie w aktywach płynnych. Aktywa te oszacowano bardzo ostrożnie, skoro przy pozycjach „dłużnicy z otwartego rachunku” i „towary” odliczono 10 względnie 15 proc. na ewentualne straty.

Równocześnie adwokat Menkes wniósł do sądu podanie o udzielenie nadzoru firmie „Bracla A. i S. Dawny”. Pod firmą

ta prowadzony jest wyrób i hurtowa sprzedaż konfekcji męskiej przy ul. Nowomiejskiej 3. Zgodnie z nazwą przedsiębiorstwo istnieje od wielu, bo od 23 lat.

Bilans przedsiębiorstwa przekracza sumę 300.000 zł. i wykazuje w tem jedną trzecią kapitału własnego. Zarazem przedstawia stan ogromnego unieruchomienia, gdyż dwie trzecie aktywów, dokładnie 240.000 zł. tkwi w składzie towarów. Ta suma najlepiej objaśnia jaka była przyczyna trudności płatniczych a mianowicie: stagnacja i związana z nią niemożliwość zbycia towarów. Suma ta wystarcza do pokrycia akceptowanych wierzycieli z otwartych rachunków i przez to jest wytyczną planu sanacyjnego, który przewiduje spłatę długów w miarę likwidowania składu towarów.

W sądzie apelacyjnym w Warszawie rozpatrywano w dniu 21 b. m. skargę apelacyjną małż. Wróblewskich o udzielenie odroczenia wypłat z odwołania się ich od wyroku sądu okręgowego w Łodzi. W odpowiednim czasie notowaliśmy o kilku podobnych wypadkach. Z uwagi jednak na skomplikowany charakter niniejszej sprawy, oraz na znaczenie, jakie w tej materii mają wyroki wyższej instancji wogóle dla przyszłych postanowień sądów okręgowych, zarówno sama sprawa, jak i motywy, któremi kierowały się obie instancje za

sługują na specjalne omówienie. Sprawa przedstawia się jak następuje:

Małżonkowie Wróblewscy prowadzą hurtową i detaliczną sprzedaż cukierków przy ul. Nowomiejskiej 21. Przedsiębiorstwo, według ich własnego zeznania, istnieje od 65 lat, z czego od 35 lat w ich rękach. W grudniu 1928 roku ogłoszono im upadłość, a następnie podniesiono ją na skutek układu z wierzycielami, zawartego w lutym 1929 roku. Układu tego upadli nie byli w stanie wykonać i z obawy przed powtórzeniem ogłoszenia upadłości sami złożyli podanie o nadzór we wrześniu 1929 roku. Z raportu biegłego okazało się wówczas, że suma bilansowa wynosi 135 000 zł., w tem 95.000 kapitału, a tylko 40.000 należności wierzycieli krótkoterminowych.

Sąd okręgowy w Łodzi odmówił prośbie Wróblewskich, wychodząc z założenia, że bilans jest za dobry, skoro petenci mają dwu i półkrotną przewagę kapitału nad zobowiązaniami, co było niezawodnie skutkiem jej niedawnej upadłości. Tomaczenia ich, że potrzebny jest czas na upłynięcie składu towarów sąd nie uwzględnił, wychodząc ze słusznego założenia, że mieli oni dosyć czasu na upłynięcie od podniesienia upadłości w lutym do rozpatrzenia sprawy o nadzór w listopadzie ub. roku. Na tej samej sesji rozpatrzono podanie wierzycieli o ogłoszenie Wróblewskim upadłości. Podanie to wnieśli wierzyciele, sąd jednak odrzucił je z braku wszelkich dowodów niewypłacalności, których wierzyciele nie złożyli. Wierzyciele Wróblewskich na tem poprzestali, natomiast Wróblewscy wnieśli apelację z prośbą o udzielenie im odroczenia wypłat.

Sąd apelacyjny przychylił się do ich prośby, kierując się następującymi względami: biegły stwierdził wyraźnie, że petenci znajdują się w trudnościach płatniczych, oraz że będą posiadali środki na spłatę swoich zobowiązań po upłynięciu aktywów, a więc odroczenie się im należy.

## RYNEK PIENIĘŻNY

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

#### GOTÓWKA.

Dolar 8,87

#### CZEKI.

Belgia 124,25  
Holandia 387,80  
Londyn 43,34,50  
N. Jork — czek 8,901  
N. Jork — kabel 8,918  
Paryż 34,90  
Praga 26,40,50  
Szwajcaria 172,04  
Wiedeń 125,58  
Berlin 212,81

#### AKCJE.

Dyskontowy 127,—  
Zarobkowy 78,50  
Lilpop 24,—  
Starachowice 20,—  
Polska 164,50  
Węgiel 50,—  
Ostrowieckie, serja B. 60,50  
Haberbusch 107,—

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 130,—  
dolarówka 79,—  
5 proc. konwersyjna 51,25  
6 proc. dolarowa 74,—  
stabilizacyjna 84,—  
8 proc. B. G. K. 94,—  
4 proc. listy ziemskie 48,50  
7 proc. listy ziemskie dol. 75,—  
4 i pół proc. listy ziemskie 51,25  
4 i pół proc. m. Warszawy 58,—  
5 proc. m. Warszawy 55,75  
8 proc. m. Warszawy 73,50  
8 proc. m. Łodzi 64,50

### NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
Luty 8,05 marzec 8,08 kwiecień 8,05  
maj 8,12 czerwiec 8,14 lipiec 8,20  
sierpień 8,23 wrzesień 8,26 październik 8,29 listopad 8,31  
grudzień 8,35 loco 8,31.

### ALEKSANDRJA.

Bawelna egipska, zamknięcie:  
Sakkellarids: marzec 27,50, maj 28,08  
lipiec 27,12 listopad 25,48.  
Ashmouni: kwiecień 19,42 czerwiec 19,84  
sierpień 18,60 październik 18,33  
grudzień 18,61.

### NOWY JORK.

Bawelna amerykańska, zamknięcie:  
Loco 15,10.  
Kontrakty popołudniowe:  
Marzec 14,99 kwiecień 15,13, maj 15,28 — 30  
czerwiec 15,39 lipiec 15,50 — 51  
sierpień 15,57 wrzesień 15,64  
październik 15,73 — 75 listopad 15,81  
grudzień 15,93 — 95.

WYSZŁA Z DRUKU (nakładem 15dzkiej księgarni „Czytaj”)

„Godzina Życia Mężczyzny”

STANISŁAWA BALA

Cena 2 złote.

2033

Do nabycia we wszystkich księgarniach.  
Skład główny: Księgarnia „Czytaj” Narutowicza 2.



Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

Wielki DWUSZLAGIEROWY podwójny program.

— I. —  
**GLUPE SZCZĘŚCIE**

Niebywała bomba śmiechu w 10 akt. W rolach gl.: Prześliczna i ponętna **Marja Paudier, Frytz Kampers, Herman Picha**

— II. —  
**KNIAHINIUSZKA**

(w Blasku Kinkietów)  
Potężny dramat erotyczny na tle przeżyć rosyjskiej arystokratki. W roli tytułowej, pełna kobiecego czaru

**Esther Ralston**

Muzyka M. Lidauera. — Początek o g. 4 pp.; w sob. i niedz. o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 75 gr. 1964

Dr. med. **LAJCHTER STOMATOLOG**

Chor. szcęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. p. 1540

**PRZEPROWADZIŁ SIĘ**

na ZIELONĄ 9, I p., front, tel. 149-66. od 1/2—3 po poł.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**”

Na aparatach „Western Electric”

Dziś i dni następnych!

3 zdumiewające przeboje dźwiękowe

**UPADŁY ANIOŁ**

„Dramat girly”

**MUZYKA WIELU**

narodów.

Piosenki: niemiecka, włoska, francuska, hiszpańska, angielska

**GDY NOC ZAPADA**

Intermezzo śpiewno-taneczne

Początek seansów o g. 6, 8 i 10 wiecz.

Ceny miejsc na I seans (do g. 6.15) zł. 1, 2, 3.—

**UWAGA:** W niedzielę o g. 12-ej

Peranek eksperymentalny

Młodociany telepata

**Władzio Zwirlicz**

Bilety w cenie zł. 1.— do 4.— do nabycia w kasie kino-teatru





## Sensacje sportowe Zakopanego

**Wyścigi samochodowe na śniegu. — Hemar z megafonem. — Auto na szczycie Gubałówki**

(Korespondencja własna „Głosu Porannego“)

Zakopane, w lutym.

Piękna niedziela w Zakopanem. Koniec lutego. Południe. Niebo czyste, bez jednej chmurki. Słońce piecze, niczem w lipcu (bez przesady). Na wielkim, głównym stadionie sportowym zakopiańskim już pół godziny przed dwunastą tłumy ludzi. — Trybuna „nabite” elita, miejsca stojące napchane tak, że szpilki...możnaby jeszcze wepchnąć. Naokoło gwar, hałas. Panorama górską w całej swej majestatycznej okazałości rozciąga się błado, niby za przesłoną niebieskawej mgły. Oślepiająca biel pół śnieżnych kłuje ostro w oczy. Zielone okulary są niezbędnym rekwizytem. Łagodzą ukladu ciał i malują wszystko kolorem nadziei. A propos... mamy nadzieję, że pierwsze w Polsce zimowe wyścigi torowe na śniegu rozpoczynają się. Słońce dochodzi zenitu. Istotnie! Niechaj wszystkie imprezy sportowe biorą sobie przykład z punktualności tej, o której mowa: urządził ją Krakowski Klub Automobilo wy w porozumieniu z Automobilklubem Polskim. Świat sportu ma sensację — coś, czego jeszcze nie było! Wyścigi na torze, pełnym zestalonego, twardego śniegu.

Właśnie z grona sędziowskiego kolegum wysuwa się na przód (nie zgadniecie kto) — p. Hemar. Kto go nie zna? Wszyscy, którzy widzieli i słyszeli Krukowskiego wiedzą, że „Lopek duch” jest dziełem Hemara, a zamaterializowany Lopek, to jest dopiero Krukowski. Otóż Hemar właśnie chwytą za megafon i rozpoczyna konferansjerkę zawodów. Niektórzy sportowcy marszczą gniewnie czoła, bo to im coś mocno pachnie kabaretową „bujdą”. Gdzie tam: kabaretu wcale niema — Hemar czasem tylko coś frywolnego „piknie” — a wyścigi zaczynają się z całym namaszczeniem.

Starter daje znak chorągiewką i dwie Tetry z dwóch przeciwległych punktów stadionu ruszają do walki. Jedną prowadzi p. Domaniewski, drugą Kopykiewicz; wyścig nie daje specjalnych emocji. Maszyny idą ostrożnie, jakby nieśmiało. Finisch przynosi zwycięstwo p. Kopykiewiczowi. Następnie startują: p. Rudnicki (Tatra); Dygat i Sosin (Tatra); Jan Ripper i Erlich (Tatra) i Citroen — startujący przerywają bieg; dalej pp. Cybulski i Widawski (Citroen); Srahenbek i Niedźwiecki (Fiat) i pani Cybulska (Hemar twierdzi, że chce ona pobić rekord męża). Z kolei, z serji wozów sportowych ciekawy jest wyścig: p. Bogucki (Bugatti) i Służewski (Fiat), który daje zwycięstwo pierwszemu. Następnie niezwykle ciekawy, pełen sensacji i emocjonujących momentów wyścig wielokrotnego mistrza Polski Jana Rippera z p. Chrzaszczem. Obaj startują na sportowych Lanciach. Znak startera — i już rwą naprzód! Jak błyskawica pędzą przed siebie! Wokół podnoszą się tumany śniegu... Na zakrętach waczają z ostrym wirażem, który nie raz wyrabia z wozami harce, zapierające oddech w piersiach widza...

Zdaje się, że Ripper „bierze”.

Nagle coś przy trzecim okrążeniu maszyna wpada na barjerę i rozbiła ją. Wypadek ten decyduje, mimo wściekłego finischu mistrza, o jego przegranej. Pan Hemar twierdzi, że Chrzaszcz brzmi w trzcinie... z radości.

W kategorii wozów wyścigowych do najciekawszych należał wyścig: hr. A. Potocki na Austro - Daimlerze i p. Frühling na Bugattim. Walka była pełna emocji, finisch oszałamiający i zwycięstwo pana Frühlinga.

Po wyścigach demonstrowano sprowadzone ostatnio do Zakopanego dwa auta t. zw. gąsienicowe firmy Citroen. Auta te, skonstruowane pomysłowo na wzór tanków pokonywują z łatwością wszelkie przeszkody terenowe. Dnia poprzedniego jedno z nich wjechało od strony Bachledów na szczyt Gubałówki (1100 m.) aż pod sam krzyż. Zawsze to dla Zakopanego sensacja niepowszednia!

J. Z-an.

## Reprezentacja pięściarska Polski

walczy jutro z Czechosłowacją w Pradze

Pięściarze nasi wyjechali wczoraj z kraju

Wczoraj wieczorem wyjechała z Katowic do Pragi czechoskiej bokserska reprezentacja Polski, udająca się na mecz międzypaństwowy z Czechosłowacją. Związek czechosłowacki ustalił już skład swej reprezentacji, wobec czego w poszczególnych wagach odbędą się spotkania następujące:

Waga musza: Forlański (P) — Skramocky (Cz).

Waga kogucia: Stepniak (P) — Dyorek (Cz).

Waga lekka: SEWERYNIAR (P) — JIRAK (Cz).

Waga półśrednia: Arski (P) — Pytlík (Cz).

Waga średnia: Majchrzycki (P) — Poetsch (Cz).

Waga półciężka: Wiśniewski (P) — Lindmer (Cz).

Waga ciężka: STIBBE (P) — ARNDT (Cz).

Prawie wszyscy pięściarze czescy pochodzą z Pragi, wyjątek stanowi Lindmer z Morawskiej Ostrawy. W stosunku do roku zeszłego, kiedy zwyciężyliśmy 12:4, reprezentacja czechosłowacka uległa pewnemu osłabieniu z powodu przejścia Nekolnego, wicemistrza olimpijskiego, do obozu zawodowców, zato jednak ogólny poziom boksu czechosłowackiego podniósł się dość znacznie, dzięki ciągłym walkom z bokserami zagranicznymi.

## Nockaut, a zwycięstwo na punkty

Opinia trenera p. Ganzery o tych dwu rodzajach zwycięstw

Urobiło się już zdanie, że zawody bokserskie, na których poszczególne walki zostały rozstrzygnięte na punkty, nie były i nie mogły być ciekawe, brakowało bowiem ulubionego przez widzów nokautu. Nockaut, jako forma zwycięstwa najbardziej przekonującego, znajduje szczególny aplauz wśród publiczności, zdawałoby się więc iż wartość zwycięstwa punktowego jest bez porównania mniejszego znaczenia.

Kto myśli temi kategorjami jest stanowczo w błędzie, by jednak przekonać nawet najzgorzalszych przeciwników zwycięstw na punkty, przytaczamy poniżej opinię trenera Ganzery.

— Zwycięstwo na punkty — wyjaśnia nam p. Ganzera — stanowczo stawiam wyżej niż nokaut. Na to by kogoś „wypunktować”, trzeba coś umieć. Nie mogą więc być obce takiemu zawodnikowi arkana techniki, krycia, taktyki walki i t. p. zalety. Można być przez cały czas w defenzywie, lecz odnieść zwycięstwo na punkty. Tu uwytkła się praca mięśni i mózgu jednocześnie, tu zdaje się egzamin z systematycznej treningo-

wej pracy przygotowawczej. Każdy ruch jest obliczony; taki zawodnik nie traci siły na zbędne wymachiwanie rękoma, pięść, uzbrojona w rękawicę, niemal zawsze osiąga zamierzony cel. Jest to żmudna praca, lecz zwycięzca w ciągu walki w ten sposób demonstruje swe zalety i nakazuje prosto uznać siebie za jednostkę lepszą od przeciwnika.

Zastanówmy się teraz nad tem, co to jest nokaut. Jedno celne, a silne uderzenie przyprowadza przeciwnika o omdlenie i zostaje on wyliczony; lecz gdyby cios ten chybił celu, czyż można twierdzić, że finał spotkania będzie taki sam?

Nockaut, zdaniem moim, jest raczej dziełem przypadku, niż bezapelacyjnym wykazaniem

### P.Z.G.S. obraduje

W niedzielę drugiego marca odbędzie się w Warszawie zebranie PZGS, które ma ustalić skład reprezentacji polskiej w piłce koszykowej przeciw Szwecji. Z Łodzi wyjeżdża na zebranie do Warszawy kapitan PZGS, por. Woskowiec.

nem swej wyższości. Szczególnie z wielkim zastrzeżeniem przyjmuje nokaut, zadany w pierwszych minutach. Tu raczej przypuszczać przedtem należy, że pokonany miał zbyt mało czasu na to, by wejść w trans walki, by się rozgrzać. Moment nieuwagi zdecydował o przegranej, choć w gruncie rzeczy mógł być to zawodnik o klasie lepszy od zwycięskiego przeciwnika.

Dla porównania przytoczę tu piorunujące zwycięstwa nokautowe Dempsey'a i punktowe Tunney'a. Za pierwszemi szalał świat sportowy, drugie ledwie, że były tolerowane, jednak mieliśmy możność stwierdzić, że punktowe zwycięstwa Tunney'a są stanowczo cenniejsze, gdyż nawet takiego mistrza pięści jak Dempsey potrafił on w sposób nie wzbudzający wątpliwości, dwukrotnie „wypunktować”.

Tunney zwycięstwami swemi potwierdza doskonale mój punkt widzenia.

Przypuszczamy, iż cenne wywody fachowe trenera Ganzery wpłyną ostatecznie na bardziej sprawiedliwą ocenę zwycięstw na punkty w pojęciu publiczności.

## Dwóch Polaków w reprezentacji Niemiec

Niemiecki związek piłkarski powiadomił klub piłkarski Schalke 04, że przewiduje udział 2 graczy tego klubu Czepana i Kuczery, w zawodach międzypaństwowych Niemcy — Włochy. Klub Schalke 04 jest klubem polskim i składa się wyłącznie z zawodników Polaków.

## Ping-pongiści Kadimy zaproszeni do stolicy

Pod adresem Kadimy nadeszło zaproszenie od mistrza ping - pingowego stolicy Y. M. C. A. na rozegranie w najbliższym czasie zawodów propagandowych w Warszawie. Kadimah zaproszenie przyjęła i prawdopodobnie rozegra jedno cześnie w stolicy w dn. 16-go marca zawody z Y. M. C. A., Z. A. S. S. i A. Z. S.

Zaproszenie sekcji ping - pongowej Kadimy do stolicy jest dla klubu żydowskiego nadzwyczaj zaszczytne, tembardziej, że będzie to pierwsza łódzka drużyna ping - pongowa, która rozegra zawody w Warszawie.

## Turyści — Kadimah grają w sobotę

Jak się dowiadujemy Turyści rozegrają w sobotę na boisku przy ulicy Wodnej o godz. 3.30 spotkanie towarzyskie z Kadimahem. Mecz zapowiada się interesująco z powodu niezłej formy zespołu B klasowego, który w spotkaniu z LTSG, wykazał ładną grę. O godzinie 2 odbędzie się prawdopodobnie przedmecz między Zjednoczonymi i Hasmoneą.

## Ł. K. S. — T. U. R. grają o puchar w koszykówkę

W nadchodzącą sobotę w sali LTSG, odbędą się spotkania półfinałowe o puchar. Startują cztery zespoły: Poznański, LKS, Tryumf i TUR. Droga losowania ułożono następujące mecze: LKS — TUR i Poznański — Tryumf. Zwycięcy nowszych spotkań przejdą do finału, w którym będą walczyć o zdobycie pucharu.



**Teatr świetlny**  
**CASINO**

**Dziś**  
**i dni następnych**



**URODA ŻYCIA** wg powieści **ST. ZEROMSKIEGO**

Reżyserja: JULJUSZ GARDAN.  
W rolach głównych: **Nora Ney i Adam Brodzisz** w roli gen. **Bogusław Samborski**

Dalszą obsadę stanowią: **Eugenjusz Bodo, Stefan Jaracz.** 2029

Wytwórnia „Leo-film”. — Początek o g. 4.30 pp. — Orkiestra pod dyr. L. Kantora.

KINO TEATR  
**CZARY**

**Dziś  
premiera!**

**1-y ulgowy tydzień!**  
na wszystkie seanse i miejsca  
**po 50 gr. i 1 zł.**

Przebój sensacji. Syn dzikiego Zachodu

**TOM TYLER**

i jego 8-io letni partner **Francisco** w filmie pełnym sensacji p. t.

**Książę wśród cowboyów**

Nad program: Komedja ameryk. w 2 aktach.  
Początek o godz. 4 pp. w sob. i niedz. o 12-ej.



**Dziś i dni następnych!**

Dramat kobiety żądnej miłości, bogactwa i sławy pod tytułem

**KRÓLOWA  
BEZ KORONY**

Reżyserji Franka Lloyda.

W rolach głównych:

**Corrinne GRIFFITH  
VICTOR VARGONI**

Orkiestra symfoniczna pod batutą  
**SZ. BAJGELMANA** 1994

**NAJWIĘKSZE PRZEBOJE SEZONU**

**DZIKA ORCHIDEA  
ARKA NOEGO  
KOBIEĆ NA KSIĘŻYCU**

**ZABŁYSNĄ WKRÓTCE NA EKRANIE**  
1992 kinoteatru „CAPITOL“

# PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 10 marca 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób na pokrycie zaległych podatków i opłat, a mianowicie:

## WKŁADKI I KARY NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA.

- Cheber Ch. M., Stodolniana 5, meble
- Em-ge-ko, Gdańska 77, maszyna do pisania, pończochy, rekawiczki.
- Rozental J., Piotrkowska 156 16 tuz. skarpetek

## W dniu 11 marca 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu.

### WKŁADKI I KARY NA RZECZ FUNDUSZ BEZROBOCIA.

- „Belting“, Piotrkowska 218, prasa do klejenia pasów.
- Cawkin, Tow i Sztyleman, Sienkiewicza 72, 200 kg. przędzy wełn.
- „Wiktoria“ bar, Piotrkowska 63, maszyna do pisania.

## W dniu 12 marca 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu:

### WKŁADKI I KARY NA RZECZ FUNDUSZU BEZROBOCIA.

- Dobercki J., Żeromskiego 54, meble
- Krell i Wojdyślawski, Piotrkowska 218, towar.
- Ramisz P., Ciasna 21, meble
- Rozenblat D., Piotrkowska 218 maszyna do pisania, meble
- Szyffer M., Piotrkowska 187, kasa ogniotrwała
- Taszma H., Piotrkowska 117, maszyna do szycia
- Tyler Ch. J., Tramwajowa 11, maszyna do pisania i liczenia, meble
- Zilke A., Juliusza 9, kasa ogniotrwała.

### PAŃSTWOWY I KOMUNALNY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI.

- Berger E., Zielony Rynek 6, meble
- Bajroch J., Ogrodowa 1, pałta
- Braun Fr., Wspólna 15, meble
- Czechlewski A., Wawelska 30, meble
- Fszor J., Nowomiejska 4, meble
- Jasiński I., Żytna 10, meble
- Kajm M., Nowomiejska 2, me-

- Kimmelfeld E., Północna 12, meble
- Kaplan D., Północna 16, meble
- Kraft K., Zgierska 29, 1000 but. różnych likierów

### PODATEK OD LOKALI

- Aj. Florentyna, Limanowskiej-116, towar w sklepie
- Ajber S., Kazimierza 12, meble maszyna do szycia
- Binsztok Sz., Brzezińska 51, meble
- Borensztajn P., Konstantynowska 77, meble
- Brzozowski F., Kilińskiego 7, pianino
- Braczkowska E., Pomorska 4, meble, kasa ogniotrwała
- Borensztajn Z., Pomorska 4, meble
- Bacharjer N., Pomorska 8, meble
- Chmielnicki N., Pomorska 11, meble
- Burchardt I., Ekierta 10, meble
- Borneztajn M., Skwerowa 15, meble
- Berkowicz L., Zgierska 38, meble
- Cukier I., Brzezińska 5, meble
- Cytryn B., Kilińskiego 4, meble
- Chanachowicz J., Pomorska 23 meble
- Chaskielewicz Ch., Pl. Wolności 3, meble
- Doktorczyk L., Aleksandryjska 15, meble
- Dawny A., 11 Listopada 40, meble
- Dafner O., Zgierska 14, meble
- Fangrad J., Brzezińska 45, meble
- Grawe M., 11 Listopada 3, meble
- Grynbaum B., Ogrodowa 10, meble
- Grynszpanholc M., Północna 6 meble
- Grynberg A., Pl. Wolności 6, meble
- Halbersztadt S., 11 Listopada 7 meble
- Herszkowicz R., 11 Listopada 79, meble
- Hunel Ch., Pl. Wolności 6, maszyna do szycia, meble

- Hutnik J., Zgierska 24, kasa, stoliki
- Halpern I., Zgierska 28, meble
- Horn N., Zgierska 63, meble
- Joffe Sz., Pomorska 7, meble
- Jakubowicz H., Pomorska 15, meble
- Joskowicz Z., Zgierska 11, woda kolońska, mydła
- Krygier C., 11 Listopada 78, meble
- Karaś, Północna 23, meble
- Kepler G., Pomorska 4, meble
- Karpiś sukc. Pomorska 19, meble
- Kudesz P., Solna 5, meble, maszyna do szycia
- Korzeń L., Pomorska 26, meble
- Kulisz E., Pomorska 26, meble
- Kursz T., Zgierska 104, skóra
- Kramer K., Zgierska 21, meble
- Klaperzak M., Zgierska 16, obuwie
- Lewin Sz., Pomorska 4, meble
- Lejbcygier I., Pomorska 11, meble
- Lerman E., Pomorska 19, meble
- Lubociński J., Wolborska 38, meble
- Lebowicz Z., Zgierska 5, meble
- Lipski H., Zgierska 5, meble
- Mešhaus L., Gdańska 11, meble
- Mądrowicz M., 11 Listopada 3, meble
- Mendelson A., Pl. Wolności 7, pianino
- Mendelson M., Piotrkowska 17 meble
- Muszyńska B., Zgierska 26, meble
- Najman Ch., Jerozolimska 6, maszyna do szycia, meble
- Nagel L., Wolborska 9, naczynia kuchenne

- Olszer M., Pomorska 57, meble
- Ordynans H., Wolborska 23, meble
- Rozencwajg G., Pieprzowa 4, meble
- Rudzki B., 11 Listopada 42, meble, maszyna do szycia.
- Rybak E., Kilińskiego 7, meble
- Rozenblum S., Pomorska 4, meble
- Rakowski B., Pomorska 6, meble
- Szwarc M., Jakuba 3, meble
- Sztajn M., 11 Listopada 9, meble
- Skorasński L., Gdańska 11, meble
- Sobczyński M., Kilińskiego 7, meble
- Skosowski H., Nowomiejska 29, meble
- Sochaczewska Ch., 11 Listopada 9, obuwie
- Sumeraj M., Pomorska 6, meble
- Sztachberg M., Pomorska 11, meble
- Skrzyniak M., Pomorska 29, meble
- Szaldajewski L., Zgierska 17, meble
- Tempelhof H., St. Rynek 14, meble
- Wiżo J., Pomorska 119, maszyna do szycia, meble
- Wajnerman M., Plac Wolności 3, meble
- Witelsohn D., Zgierska 42, meble
- Wajntraub I. M., Nowomiejska 6, meble
- Zaidenfeld B., Francuskańska 17, fortepian, meble
- Związek Kupców Rybnych, Pomorska 18, meble
- Zylberberg A., Zgierska 9, meble

## 25 PROC. PODATEK OD OŚWIETLENIA ELEKTRYCZNEGO I GAZOWEGO

- Taradajka R., Pl. Kościelny 4, meble
- Wajsberg N., Rybna 17, meble

## OPLATA ZA PRAWO JAZDY PO MIEŚCIE

- Antosiak N., Rzgowska 1-13, dwa wozy

## 2 PROC. OPLATA OD UMÓW O PRZENIESIENIU WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI

- Aptekarz W., Dolna 12, szafy
- Frajlich M., Lagiewnicka 17, kredens
- Głub J., Heuslera 35, maszyna do szycia, meble
- Gutman M., Kalenbacha 21, tremo
- Gross i Lichman, Kiełbacha 8-10, meble
- Lisik St., Aleksandryjska 29, radioaparant
- Masio Ch., Lutomińska 14, meble
- Szwarc Ch., Wólczńska 61, kredens

## PODATEK OD PRZEDMIOTÓW ZBYTKU

- Szpakiewicz T., Juljanowska 8, meble
- Fogel R., Kilińskiego 13, maszyna do pisania

## SKŁADKA NA RZECZ GMINY ŻYDOWSKIEJ

- Frydlander Sz., Aleksandrowska 111, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania
- Krajcer J., Mackiewicza 7, meble, maszyna do szycia
- Putersznit H., Bazarna 8, meble
- Olszer Sz., Jakuba 14, kredens

**Ewenement sezonu**

**Djablica z Trypolisu**  
z LIANĄ HAJD



Tak będą się bawić Łodzianie na „REDUCIE PRASY”

Poniedziałek, 3 marca w Sali Filharmonii  
cała Łódź spotka się na  
**WIELKIEJ REDUCIE PRASY**

P. T.

**„POŻEGNANIE KARNAWAŁU”**

Niebywale atrakcje i niespodzianki!  
Wybór królowej Łodzi! Nagrody! i t. p.

Początek o godz. 10-ej w. — Strój balowy, wieczorowy,  
kostjum lub domino.

Bilety nabywać można w eukierni „ESPLANADA” i Agencji  
Wschodniej, Zachodnia 72.

Cena biletu 8 zł. — Dla urzędników państwowych i oficerów  
bilety ulgowe w cenie zł. 4.00.

**PORADNIA  
WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
Zawadzka 1  
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11-12 ) przyjmuję  
2-3 ) kobieta-lekarz  
w niedzielę i święta od 9-2 pp.  
leczenie chorób  
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na  
syfilis i tryper.  
Konsultacje z neurologiem  
urologiem  
Gabinet Światło-leonizy  
Kosmetyka lekarska  
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
PORADA 3 Zł. 1017

**LECZNICA**

lekarzy specjalistów  
przy Górnym Rynku

Plotkowska 294, tel. 122-89  
(przy przystanku tramw. pabjanickich  
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.  
w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
Wszystkie specjalności i denty-  
styka. Kapsle świetlne, lampy  
kwarcowe, elektryzacja, Roentgen,  
szczepienia, analizy (mocz, krew,  
brwi, płwocin, wydzielin itd.) Ope-  
racje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
Porada dentystryczna oraz wene-  
rologiczna dla chorób skórnych  
i wenerycznych  
3 ZŁOTE. 1055



Dr. med.  
**HELLER**

Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz.  
w niedziele, od 11-2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4-5  
po poł. dla niecierpliwych  
GENY LECZNIC. 11

**MEBLE kuchenne**

Wielki wybór oryginalnych mo-  
deli poleca Największa Krajowa  
Wytwórnia B-cia Koerpel —  
PIOTRKOWSKA 114 1428-5

Do akt. Nr.  
2302/1929 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dź  
Tomasz  
Chorzelski  
zamieszka. w Łodzi,  
przy ul. Sienkie-  
wicza 67, na zasa-  
dzie art. 1030 U.  
P. C. ogłasza, że  
w dn. 11 marca  
1930 r. od godz.  
10 rano  
w Łodzi przy ul.  
Zawadzkiej 16  
odbędzie się sprze-  
daż z przetargu  
publicznego ru-  
chomości, należą-  
cych do  
Nuty Dudelejskiej  
i składających się  
z kręciemaszyny  
do zwijania prze-  
dzy  
oszacowanej na  
sumę zł. 900.—  
zgodnie z art.  
1070 U.P. C. niżej  
ceny szacunku.  
Łódź, d. 25.2.30 r.

Komornik:  
T. Chorzelski

Do akt.  
Nr. 2378-29

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dź, Tomasz Cho-  
rzelski, zamieszka-  
ły w Łodzi przy  
ul. Sienkiewicza  
67, na zasadzie  
art. 1030 UPC.  
ogłasza, że w dn.  
11 marca 1930 r.  
od godz. 10 rano  
w Łodzi, przy ul.  
Cegielnianej 30  
odbędzie się sprze-  
daż z przetargu  
publicznego ru-  
chomości, należą-  
cych do  
Chaima Szajbe  
i składających się  
z urządzenia skle-  
powego, 50 paczek  
waty, 10 kolder i  
8 sztuk materjału  
bawełnianego  
oszacowanych  
na sumę  
Zł. 1697—  
zgodnie z art.  
1070 UPC. niżej  
ceny szacunku  
Łódź, dn. 24.2.30  
Komornik  
T. Chorzelski

Dr. med. —1064

**ST. PRAPORT**

Gdańska 77a, tel. 208-95.

GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECIE  
I DRÓG MOCZOWYCH  
Przyjmuje od 5-7 pp.  
i w lecznicy „SANITAS”

Do akt.  
Nr. 1512—1929 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik  
Sądu Grodzkiego  
w Łodzi, Tomasz  
Chorzelski zamieszka-  
ły w Łodzi, przy ul. Sienkie-  
wicza 67 na zasa-  
dzie art. 1030  
U. P. C. ogłasza,  
że w dniu  
11 marca 1930 r.  
od godz. 10 rano  
w Łodzi, przy ul.  
Konstantynow-  
skiej 98  
odbędzie się  
sprzedaż z prze-  
targu publicznego  
ruchomości, nale-  
żących do  
firmy „M. A.  
Szańrok i S-ka”  
i składających się  
z mebli i kasy  
ogniotrwałej  
oszacowanych na  
sumę Zł. 4422.—  
Łódź, 25.2.30 r

Komornik  
T. Chorzelski

Do akt.  
Nr. 181—30 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik Sądu  
Grodzkiego  
w Łodzi, Tomasz  
Chorzelski  
zamieszkały w Ło-  
dź, przy ul. Sien-  
kiewicza 67, na  
zasadzie art. 1030  
Ust. Post. Cyw.  
ogłasza, że w dniu  
11 marca  
1930 roku od go-  
dziny 10-ej rano  
w Łodzi, przy ul.  
Cegielnianej 30  
odbędzie się  
sprzedaż przez  
licytację rucho-  
mości, należących  
do  
Chaima Szajbe  
i składających się  
z 65 paczek wa-  
ty, 100 sztuk kol-  
der, 2 maszyny  
do szycia i urzą-  
dzenia sklepowego  
ocenionych na  
sumę Zł. 650.—  
Łódź, 24.1.1930 r.

Komornik  
T. Chorzelski

Zbyszko Sawan  
i  
Al. Zelwerowicz  
w rewelacyjnym filmie  
**„HURAGAN”**  
następny program  
**W MIMOZIE**

Dr. med.  
**J. Sadokierski**  
CHIRURG  
STOMATOLOG  
choroby dziąseł, języka,  
szczęk i t. d.  
Rentgenodjagnostyka  
ul. Plotkowska 164. — Tel. 127-85  
Ordynuje 3-7 1076.

Doktor  
**WOLKOWYSKI**  
CEGIELNIANA 25, TEL. 123-87  
Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych 1015  
LECZENIE ŚWIATŁEM  
(lampą kwarcową)  
Badanie krwi i wydzielin.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9.  
w niedziele i święta od 9-1.  
Dla pań od 5 do 6 po poł.  
oddzielna poczekalnia.

Dr. med. 1014  
**Juljusz Kahane**  
Choroby serca  
Radwańska 4 tel. 187-27  
Przyjmuje od 5 do 7.

**ZDROWIE TO SKARB**  
PRIMEROS  
PREZERWATYNY

antyseptycznie spreparowane  
TO GWARANCJA ZDROWIA

Ingenieurschule Frankenhäuser  
Kyffhäuser Wydział inżynierski i werk-  
mistrzowski dla budowy  
maszyn i samochodów, dla techniki prądów  
silnych i słabych. Wyższy osobny wy-  
dział dla budowy maszyn rolniczych i  
lotniczych.

Do akt.  
Nr. 157 | 30 r.

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu  
Grodzkiego  
w Łodzi  
Józef Tomaszew-  
ski, zam. w Łodzi  
przy ul. Zachod-  
niej 36, obwiesz-  
cza, że w dniu  
4 marca  
1930 r. od godz.  
10-ej z rana w  
Łodzi, przy ul.  
Żeromskiego  
pod Nr. 68 od-  
będzie się sprze-  
daż przez publi-  
czną licytację ru-  
chomości  
należących do  
Bronisławy  
Paszczyńskiej  
i składających się  
z mebli  
oszacowanych na  
zł. 553.—  
Łódź, 18.II.30 r.

Komornik  
J. Tomaszewski

Do akt.  
Nr. 1912 | 29. r.

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu  
Grodzkiego  
w Łodzi  
Józef Tomaszew-  
ski, zam. w Łodzi  
przy ul. Zachod-  
niej 36, obwiesz-  
cza, że w dniu  
4 marca  
1930 r. od godz.  
10-ej z rana w  
Łodzi, przy ul.  
Kopernika  
pod Nr. 36 od-  
będzie się  
powtórna sprze-  
daż przez publi-  
czną licytację ru-  
chomości  
należących do  
Sylwestra  
Domańskiego  
i składających się  
z pianina  
oszacowanego na  
zł. 560.—  
Łódź, 3.II.30 r.

Komornik  
J. Tomaszewski

**ADMINISTRACJE**

jednego ewf. kil-  
ku domów przy-  
mie rutynowany  
administrator,  
obeznany ze  
wszelkimi spr-  
awami w tej dzie-  
dzinie. Zagwaran-  
towana oszczędna  
i uczciwa gospo-  
darca. — Łask.  
zgłoszenia pod  
„Niemiec”

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch. Tel. 213-84.  
**SALA FILHARMONJI**

**Niedziela**, dnia 2 marca r. b. punktualnie  
o godz. 8-ej wiecz.

**POŻEGNALNY WYSTĘP  
ZNAKOMITEGO  
BALETU WIEDEŃSKIEGO  
BODENWIESER**

Uroczyste wejście, Bortkiewicz, Walc, Chopin,  
Wir taneczny, Chopin. Taniec z tanburinem,  
Głazunow. Suita gotycka, Gluck, a) Taniec winy  
b) Taniec prośby, c) Taniec łaski, d) Święte  
kroczenie, e) Niebiańskie wrota. Walc wiedeń-  
ski, Joh. Strauss. „Niezdecydowany kawaler”  
albo „Męka wyboru” Osoby: Amor, Piękną blond-  
dynka, Piękną brunetka, Służąca, Młody czło-  
wiek, Paź brunet, Paź blondyn. Parodje: a) Tango,  
b) Staro-orientalny, c) Marynarze z Varieté.

**Wtorek**, dnia 4 marca 1930 roku  
o godz. 8.30 wiecz.

**Wszechświatowe Tournée  
wprost z New-Jorku**

Słynni amerykańscy „Czarni Revelersi”  
Atrakcja wielkich testrów  
New-Yorskiego Broadwayu  
**MURZYŃSKI CHÓR**

The Revelers  
**UTICA JUBILEE SINGERS**  
w swoim własnym wysocze oryg. repertuarze

**Czwartek**, dnia 6 marca 1930 r.  
o godz. 8.30 wiecz.

**16-ty KONCERT MISTRZOWSKI  
ROBERT  
CASADESUS**  
Planista światowej sławy.

PROGRAM:  
LISZT: Sonata H-moll (pośw. Schumanowi)  
CHOPIN: 18-ty Nokturn op. 62 Nr. 2, Barkarola  
op. 60, 3-cie Scherzo op. 39, ALBENIZ: Fête  
à Dieu Seville, DEBUSSY: Danse, Déodat de  
SEVERAC: Le Retour des Muletiers, CHABRIER:  
Bourrée fantasque.

Bilety na powyższe koncerty do nabycia w ka-  
sie Filharmonii codziennie od godz. 10.30 rano  
do 2-ej po poł. oraz od godz. 4-ej do 7-ej w.



## DZIŚ PREMIERA!



Emocjonujący dramat salonowo-erotyczny, osnuty na tle potężnej miłości dwojga kochających się ludzi p. t.

# „ROZKOSZ ZEMSTY“

„Rozkosz zemsty“ daje prawdziwą rozkosz wzrokową i włątkie zadowolenie artystyczne.

Kokietka bez serca. Odtrącony i wzgardzony. Ku sławie. Nikczemny opiekun. Lilja na bagnisku. Tryumf artysty. Okrutna zapłata. W szale zazdrości.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Agnes hr. ESTERHAZY, Daisy D'ORA, Gustaw DISSL.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Początek seansów o godz. 4.30 pp., ost. o 10.15 wiecz. w niedz., sob. i święta od 12 do 3-ej p. p. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1— zł.

Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora

### UWAGA!

Kupony biletów ulgowych I miejsce zostały obniżone na 2 zł. — miejsce II na zł. 1,50. 2027—1

KINO-TEATR

## MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Od wtorku, dnia 25 lutego do poniedziałku dnia 3 marca 1930 r. wł. Głośny dramat rosyjski w 12 akt.

### „PRZY KOMINKU“

W rolach głównych: Wiera Chołodnaja, Maksimow, Potoński, Runicz.

W powyższym obrazie wystąpi CHÓR ROSYJSKI, który odśpiewa romanse cygańskie.

Następny program: 1952

### „HURAGAN“

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej  
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 1300  
Cegielniana 6, front I p., telefon 143-63.

Gruntownie odnowiona i powiększona

## CUKIERNIA

Z. Gomolińskiego

Przejazd 1. Tel. 209-87 i 133-72

poleca wyborowe i smaczne  
Pączki i ciastka deserowe  
po 20 gr. 1067

Młotki Kinematograf Oświetlowy  
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od wtorku, dn. 25. II. 1930 roku.  
do poniedziałku, dn. 3. III. 1930 roku

### Zemsta Hrabiego Monte Christo

W rolach głównych:

Jean Angelo, Lili Dagover, Gaston Madot, Jean Taulont, Marja Glory, E. Maupain

Następny program:  
**Mocny Człowiek**

Seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych filmu „Serce Azji“ (Afganistan) o g. 11 i 13-ej.

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej. 1953

Kino SPÓŁDZIELNI  
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Wielki dramat współczesny p. t.

### Pod przegierzem hańby

(Przebudzenie)  
W rolach głównych Vilma Banky, oraz jej dwaj partnerzy Louis Wolheim i Walter Byron.

Następny program: 1861

### „Dzika Miłość“

W roli głównej: Doiores del Rio

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na I seans ceny miejsc niższe.

## PLACE

noworozparcelowane w Radogoszczu maj. Langówek wysoko położone z lasem i bez do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Juljusza 20 u gospodarza. 689—1

### Ogłoszenia drobne

NIEMIECKIEGO  
gruntownie udzielam. Zapewniam szybkie postępy. Piotrkowska 189, m. 1, tel. 193-84. 598-2

LEK.-DENT.  
przyjmie posadę asystentki, ewntl. zastępstwo. Oferty sub. „Lek.-Dent.“ do adm. „Głosu“ 1536—7

### CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42-K. Kursy wyuczały listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalendarji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 24—12

POKÓJ FRONTOWY  
słoneczny, umeblowany z osobnym wejściem tylko dla solidnego pana. Piotrkowska 165, m. 8. 688—1

ZAGINĄŁ  
wyżeł bronzowy, odprowadzić lub zawiadomić za wynagrodzeniem. Zakątna 47, m. 9. 684—3

ZAGINĄŁ  
pies rasy Szpic. Odprowadzić Wólczajska 222, Bankier, 690—1

## Dzieła sztuki

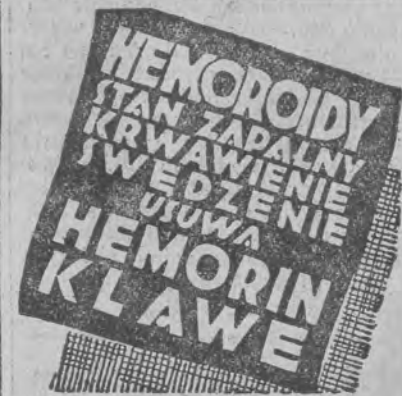
kupują, sprzedają, szacują, ustalają autentyczność i konserwują  
Uwaga. PORCELANĘ przyjmuje do reperacji, zarówno wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej. Wykonanie trwałe i tenio. 2018—3

S. WATENBERG, Piotrkowska 82, tel. 165-92  
pr. ofic., 4 wejście, I piętro

Na dogodnych  
9512 wareszach



Wielki wybór łóżek metalowych, wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych. Materace wysięcane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent“ do meblowych łóżek podług miary.  
Nabyć można w Fabrycznym składzie „DOBROPOL“ Łódź, Cegielniana 73 w podwórzu tel. 158-61.



DR.  
E. Sonnenberg  
choroby skórne i weneryczne  
ZIELONA 8A

przyjmuje od 12—1.30 po poł. i od 4.30 do 6.30 w.

### Kupon radjowy

Okaziciel niniejszego otrzymuje kompletny odbiornik-detektor

- 1) Marconiego za zł. 44.—
- 2) Elektros „ „ 40.—
- 4) Suwakowy „ „ 28.—

UWAGA! UWAGA! Urzędnicy państwowi, komunalni i młodzież szkolna otrzymuje 10% rabatu. Eliminatory do wyłączenia łódzkiej radiostacji 24 zł. „ELEKTROS“ Łódź, Cegielniana 26 tel. 156-59. 1727-5

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za okoliczności — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry I-szpaltowy (strona 5 szpalt —): w tekście 50 gr., nadesłane po telefonicznie 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 19 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenie zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe: obliczane są o 30 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.